

określającego kobietę”. Pozostały również pewne braki formalne. Należy rozróżniać konsekwentnie myślnik i łącznik (dywiz) – w niektórych przypadkach traktowanie myślnika jako łącznika jest dwuznaczne: przyp. 5 na s. 36). Większość błędów jest natomiast rezultatem zwykłej pomyłki przy pisaniu rozprawy lub przeoczeń przy jej końcowej redakcji (niezmienianie akcentu w wyrazach przytaczanych bez następników: na s. 27, 47, 53, 55, 56, 72, 73 [2x] powinien być akcent *acutus* zamiast *gravis*). Przygotowując książkę do druku, należało skorzystać z tych ewidentnych uwag recenzentów.

Autorka podjęła się zadania przedstawienia teologii miłosierdzia w Ewangelii Łukasza. Wybór tematu był trafny, a sam projekt ambitny. Warto zawsze badać treści wyróżniające daną księgę na tle innych pism Nowego Testamentu. Pomimo powyższych uwag krytycznych opublikowane studium stanowi cenny wkład do rozwoju teologii biblijnej.

Ks. Artur Malina

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 470–474

Kazimierz Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej. Próba oceny*, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2010, 322 s.

Nauczanie religii katolickiej w polskiej szkole to dwudziestoletnia już rzeczywistość doświadczeń dydaktycznych i wychowawczych Kościoła w zakresie nauczania i wychowania religijnego młodego człowieka. Z pewnością okres dwudziestu lat stwarza dogodną okoliczność do podejmowania krytycznej refleksji nad polską katechizacją w szkole publicznej. W refleksji i literaturze katechetycznej stawiane są liczne pytania o skuteczność i owocność tego nauczania religii, jego blaski i cienie oraz perspektywy i kierunki dalszego rozwoju. Cennym i zarazem bardzo znaczącym głosem w tej refleksji jest książka księdza dr. hab. Kazimierza Misiaszka *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej. Próba oceny*. Pozycja jest poważnym studium podstawowych wymiarów i problemów szkolnego nauczania religii po jego powrocie w środowisko szkoły polskiej w 1990 roku. Zamiarem autora, na co wskazuje sam podtytuł książki, jest próba dokonania oceny lekcji religii w odniesieniu do dwudziestu lat jej obecności w szkole publicznej. Z pewnością doświadczenie naukowe, bogactwo myśli katechetycznej i solidność naukowej twórczości autora pozwala zakładać, że mamy tutaj do czynienia z mądrym i rzetelnym spojrzeniem na podjęty temat. Warto tutaj wspomnieć, że autor jest kierownikiem Sekcji Katechetyki na UKSW w Warszawie, wiceprzewodniczącym Sekcji Wykładowców Katechetyki oraz członkiem Équipe Européenne de Catéchèse (EEC) i European Forum for Religious Education in Schools (EuFRES).

Podjęcie się zadania analizy i oceny dwudziestu lat szkolnej lekcji religii zasługuje na szczególne uznanie, gdyż pomimo licznych refleksji i dyskusji brakowało tego rodzaju solidnego i systematycznego spojrzenia na wartość i słabe strony religii w szkole. Można powiedzieć, że autor bardzo trafnie wykorzystał moment, aby podjąć ten temat. Dwadzieścia lat to z pewnością wystarczający okres, który pozwala ukazać słabe i mocne strony lekcji religii, stwarzając tym samym okazję do krytycznej i mądrej jej oceny. Podjęta refleksja jest tym bardziej cenna i wskazana, gdyż, jak słusznie sam autor zauważa, obok jubileuszu dwudziestolecia należy dostrzec jeszcze inne powody, które zapraszają do oceny lekcji religii. Chodzi o motywacje wpływające zarówno z przemian w zakresie koncepcji i na-

tury samej lekcji religii jak i całego obszaru edukacji (s. 7). W obszarze lekcji religii ważnym momentem i źródłem refleksji było powstanie dokumentów programowych w 2001 r. określających naturę, formy i kierunki kształcenia religijnego. Dokumenty są wynikiem ożywionych debat nad koncepcją szkolnej lekcji religii i jej dostosowania do standardów kształcenia i wychowania obowiązujących w polskim systemie edukacji. Nie jest trudno też zauważyć, że w obliczu nieustannych reform systemu oświaty szkolna lekcja religii wymaga ciągłych weryfikacji, ocen, refleksji i zmian. Należy również zauważyć, że potrzeba dokonywania bilansów i ocen jest niejako wpisana w samą naturę nauczania, jego założeń, celów, zadań i treści. Edukacja w swoich założeniach wymaga okresowych weryfikacji z myślą o zapewnieniu skuteczności i jakości jej oddziaływań. Wreszcie pewne przesłanki dla konieczności oceny wnoszą bogate i złożone czynniki współczesnych przemian kulturowych, społecznych i religijnych, które niewątpliwie silnie oddziałują na skuteczność szkolnej edukacji, a więc i samej lekcji religii. W tym bogatym kontekście przemian i wyzwań edukacyjno-kulturowych autor stawia wiele ważnych i potrzebnych dla oceny pytań. Wyznaczają one zasadnicze kierunki i tło całej refleksji książki. Autor pyta, czy w obliczu tych wszystkich przemian nauczanie religii wypełnia swoje zadanie? W jaki sposób wobec tych wyzwań formować człowieka? Zostaje też wyraźnie postawione najważniejsze chyba pytanie o samą koncepcję lekcji religii. Autor otwarcie pyta, czy obecna koncepcja lekcji religii stanowi przemyślaną i spójną koncepcję? (s. 11). Z właściwym dystansem i w sposób obiektywny czytelnik ma okazję spojrzeć na dwadzieścia lat katechetycznych doświadczeń i szukać odpowiedzi na powyżej przywołane pytania.

Książka bazuje na bogatym materiale źródłowym obejmującym dokumenty Kościoła katolickiego i dokumenty państwowe. Źródła zostały dokładnie przedstawione w końcowej bibliografii (s. 283-292). Wśród pierwszorzędnych źródeł należy wymienić przede wszystkim Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 1993 r. i ratyfikowany w 1998, dokumenty Konferencji Episkopatu Polski zawierające założenia programowe nauczania religii w szkole z 2001 r. (*Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce, Podstawa programowa katechezy i Program nauczania religii*), Porozumienia między Konferencją Episkopatu Polski i Ministrem Edukacji Narodowej z 1993 i 2000 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii, liczne dokumenty państwowe z odniesieniami do lekcji religii (Ustawa o systemie oświaty z 1991 r., instrukcje i rozporządzenia dotyczące szczególnie powrotu i organizacji lekcji religii w szkole). Obok tych dokumentów odnajdujemy również liczne źródła drugorzędne. Autor często odwołuje się do dokumentów katechetycznych Kościoła powszechnego, szczególnie adhortacji *Catechesi tradendae* z 1979 r. i *Dyrektorium ogólnego o katechizacji* z 1997 r., dokumentów oświatowych państwa polskiego i dokumentów Kościoła w różnych państwach Europy. Tak bogaty materiał źródłowy świadczy o wysokiej wartości książki. Warto w tym miejscu wspomnieć również o bardzo bogatej dalszej części bibliografii, która obok wspomnianych źródeł zawiera liczną literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą, które stały się dużą pomocą do wnikliwego i dokładnego spojrzenia na podejmowany problem (s. 292-318).

Całość refleksji ukazuje bardzo szerokie i wielowymiarowe spojrzenie na problem lekcji religii w polskiej szkole. Autor umiejscawia nauczanie religii w kontekście różnych europejskich modeli nauczania religii katolickiej, jego rozwoju historycznego oraz relacji do wyzwań państwowego systemu edukacji szkolnej i zmian społeczno-kulturowych. Takie wieloaspektowe spojrzenie sprawia, że refleksja staje się bogata w jej wymiarze merytorycznym. Autor formułuje wiele ciekawych i cennych myśli w ocenie analizowanej rzeczywistości. Dzięki tak szerokiemu ujęciu czytelnik może dostrzec bogactwo i złożoność kwestii szkolnej lekcji religii. Różnorodność i wieloaspektowość refleksji określa i warunkuje też zakres tematyczny poszczególnych jej części. Lektura całości pozwala

odnieć wrażenie, że ma się do czynienia z bardzo spójnym i logicznym tokiem refleksji ubogaconej odniesieniami do różnorodnych kontekstów i wymiarów edukacji szkolnej i religijnej. Autor jest bardzo wnikliwy w swoich rozważaniach. Prezentuje bardzo dużą znajomość problemu i założeń epistemologiczno-metodologicznych. Odważnie formułuje swoje spostrzeżenia i w sposób merytoryczny je uzasadnia. Należy dostrzec też jasność i komunikatywność języka refleksji. Autor w bardzo logiczny i przejrzysty sposób prowadzi podjętą analizę. Dzięki tym cechom, książka, pomimo swojego charakteru naukowego, może być przedmiotem lektury również dla nauczycieli religii.

Treść książki została zawarta w pięciu rozdziałach. W pierwszym rozdziale został podjęty temat nauczania religii w szkołach publicznych w Europie (s. 15-62). Zarysowanie głównych rozwiązań europejskich w zakresie modeli i uwarunkowań nauczania religii stanowi ważne odniesienie, gdyż jak autor zaznacza, nauczanie religii „nie odbywa się w pewnego rodzaju próżni kulturowej, społecznej czy eklezjalnej, ale jest osadzone we współczesnym europejskim kontekście rozwiązań prawnych i edukacyjnych” (s. 15). Przedstawienie rozwiązań europejskich, które ze swej strony są bardzo zróżnicowane w swoich podstawach ideowych i edukacyjnych, stanowi ważne tło dla zrozumienia polskiego modelu lekcji religii. Polska koncepcja jawi się jako model, który chociaż zawiera wiele podobieństw i mocno inspiruje się rozwiązaniami szczególnie włoskimi i niemieckimi, to jednak ze względu na specyfikę polskiej tradycji katechetycznej i uwarunkowania historyczne, można mówić w niektórych cechach o jego inności czy oryginalności. Ten europejski aspekt problemu zostaje należycie podkreślony i ukazany w odniesieniu do podstaw prawnych lekcji religii, zasad determinujących jej naturę i charakter, postaw wobec mniejszości religijnych, aspektów organizacyjno-dydaktycznych i zagadnień dotyczących statusu i formacji nauczyciela religii.

Dwa następne rozdziały ukazują rozwój koncepcji polskiej religii w szkole od momentu odzyskania niepodległości w 1918 aż po rok 1990. Pierwszy z nich ma charakter czysto historyczny i opisuje nauczanie religii we wszystkich jego najważniejszych wymiarach w czasach II Rzeczypospolitej i w powojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kiedy należało podjąć trudne zmagania o obecność religii w szkole w socjalistycznym systemie oświaty (s. 63-112). Z pewnością spojrzenie na historię pozwala dostrzec wielką pracę wcześniejszych pokoleń i dostarcza szczególnie ważne doświadczenie płynące z analizy i oceny podejmowanych wówczas koncepcji i rozwiązań. Niewątpliwie najtrudniejszym czasem prób były lata rządów komunistycznych, które skutecznie ograniczały i w końcu usunęły lekcję religii z publicznej szkoły. Drugi rozdział podejmuje analizę powrotu lekcji religii do polskiej szkoły w 1990 r. (s. 113-164). Obok kwestii organizacyjno-prawnych bardzo ciekawy punkt stanowi przywołanie ówczesnego kontekstu licznych debat, polemik i kontrowersji wokół tej kwestii. Dotyczyły one zagadnień zarówno natury prawnej, jak i ideologicznej i religijnej, aspektów pozytywnych jak i negatywnych. Jest niewątpliwie dużą zasługą autora, że te liczne debaty i dyskusje dogłębnie zanalizował, usystematyzował, ukazując ich główne kierunki i treści (s. 139-164). Autor w konkluzji stwierdza, że nie wszystkie zarzuty sprawdziły się, ani też nie wszystkie oczekiwania przyniosły pożądane oczekiwania. Jest to sytuacja, która wciąż woła o dalsze poszukiwania w celu wypracowania bardziej skutecznego wychowawczo rozwiązania (s. 164).

Dwa ostatnie rozdziały, czwarty i piąty, stanowią niejako serce refleksji i ukazują samą naturę, cele i zadania szkolnego nauczania religii w Polsce po roku 1990. Autor dokonuje oceny polskiej koncepcji szkolnego nauczania religii w świetle doświadczeń refleksji i praktyki katechetycznej ostatnich dwudziestu lat. W rozdziale czwartym zostaje szczegółowo omówiona sama natura lekcji religii w kontekście założeń edukacyjnych polskiego systemu oświaty (s. 165-226). Podkreśla się, że dyskusja wokół natury lekcji religii musi szukać

rozwiązań pomiędzy wymaganiami ze strony zarówno Kościoła jak i środowiska szkoły. Nauczanie religii musi być zawsze rozpatrywane w relacji do szkoły, ale nie można pomijać również jego charakteru eklezjalnego, katechetycznego i ewangelizacyjnego. Autor stwierdza, że „w aktualnym stanie, gdy brak jest weryfikacji przyjętych założeń programowych nauczania religii w polskiej szkole, dyskusje w tym obszarze wciąż będą podejmowane” (s. 226). Rozdział piąty i zarazem ostatni skupia się na analizie celów i zadań szkolnego nauczania religii. Jest to problem również złożony, który dotyczy tak samych źródeł poznawczych i wychowawczych dla przekazywanej nauki, jak i dobierania takich celów i zadań, które będą możliwe do realizacji i będą potrafiły przekonać ucznia do przyjęcia proponowanych mu treści. Stwierdza się, że nauczanie religii czerpie obficie swoje cele poznawcze i wychowawcze z treści wiary, w niewielkim natomiast stopniu czerpie z obszaru edukacji. Jest to ważna obserwacja, gdyż jest wiele racji za tym, aby szkoła była bardziej obecna w programowaniu lekcji religii. Chodzi tutaj o poszukiwanie wspólnych założeń dla Kościoła i szkoły w wychowaniu do życia osobistego, rodzinnego, społecznego i kościelnego (s. 277). Zauważa się także, że szczegółowe cele i zadania formułowane w *Podstawie programowej* z 2001 r. nie są spójnie i harmonijnie podawane. Widać też wyraźnie brak uwzględnienia procesu rozwoju ucznia w procesie formułowania celów i zadań (s. 277-278).

W zakończeniu książki autor dokonuje pewnego podsumowania i syntetycznego przypomnienia osiągniętych wniosków w ramach przeprowadzonej wcześniej analizy (s. 279-282). Zauważa się, że charakter nauczania religii jest złożony, wielokrotnie niejednoznaczny i niespójny. Wynika to z przyczyn zarówno natury oświatowej jak kościelnej. Można wymienić niezgodność szkolnych założeń wychowawczych z założeniami wychowania religijnego, niejasność samej natury lekcji religii (preferencja dla celów kościelnych względem szkolno-oświatowych, ograniczona możliwość realizacji celów katechetycznych w szkole, niejasność charakteru ewangelizacyjnego), brak uwzględnienia szkoły jako jednego ze źródeł jego założeń, celów i zadań, niespójność i brak harmonii w założeniach programowych (np. brak ciągłości pomiędzy celami na różnych poziomach edukacyjnych), niedostateczne podkreślenie roli i znaczenia Kościoła w dokumentach programowych Kościoła.

Oceniając całościowo merytoryczny aspekt refleksji, warto dopowiedzieć, że niewątpliwie dużą zaletą książki jest spojrzenie na szkolną lekcję religii w świetle bardzo żywych społecznych przemian kulturowych, społecznych, gospodarczych i religijnych. We wstępie autor szeroko na tę kwestię uważył (s. 7-11). Przywołane przemiany wymagają szczególnej uwagi, gdyż mają one duży wpływ na charakter oddziaływań wychowawczych wobec młodego człowieka. Dzisiejszy odbiorca katechezy nieustannie się zmienia i jeśli chcemy zachować atrakcyjność propozycji wychowania w wierze i troszczyć się o jej wychowawczą skuteczność, należy bezwzględnie spoglądać uważnie na wyzwania dzisiejszych czasów. Próba oceny lekcji religii z silnym uwzględnieniem wszystkich tych wyzwań jest niezwykle cenna i potrzebna. Drugą szczególną zaletą krytycznego spojrzenia na lekcję religii jest jej nieustanne postrzeganie w odniesieniu do założeń systemu polskiej oświaty. Lektura książki pozwala odnosić wrażenie, że kwestia ta jest szczególnie autorowi bliska. Być może jest to oczywiste, gdyż mamy szkolną lekcję religii, której podmiotem obok Kościoła jest również szkoła. Przypominanie tej prawdy jest wciąż konieczne, gdyż teoria jest znana, ale w praktyce nie zawsze jest ona należycie respektowana. Ta troska o relację i dialog z polską szkołą znalazła swoje szczególne uwzględnienie w dwóch ostatnich rozdziałach i wnioskach końcowych.

Podsumowując, warto przywołać częste wypowiedzi autora o konieczności nieustannej debaty nad poszukiwaniem coraz bardziej optymalnej koncepcji polskiej lekcji religii w szkole. W myśl założeń książki „nie pragnie być wyczerpującym studium szczegółowych problemów” nauczania religii, ale „jest próbą generalnej oceny z punktu widzenia

przyjętych w nim założeń programowych, aby ukazać najbardziej istotne problemy” (s. 14). Do tych problemów należy więc wracać, aby coraz skuteczniej nauczać i wychowywać w wierze. Prezentowana książka z pewnością staje się bardzo ważnym głosem i materiałem z myślą o podejmowaniu mądrych i owocnych dyskusji nad jakością i skutecznością nauczania religii w polskiej szkole.

Ks. Wojciech Osiał

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 474–475

Władysław Bochnak, *Księżna Anna Śląska 1204-1265 w służbie ludu śląskiego i Kościoła*, Wrocław 2007, 426 s., il., aneksy.

Wydana w serii Rozpraw Naukowych (nr 61) Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu książka ks. infułata dr. Władysława Bochnaka z Legnicy jest o tyle ważna, że jest drugą publikacją monograficzną dotyczącą Anny Przemyślidówny, żony księcia wrocławskiego i polskiego, Henryka Pobożnego, syna Henryka Brodatego i jego małżonki, św. Jadwigi Śląskiej. Pierwsza książka ukazała się we Wrocławiu w 1865 r. pod tytułem: *Herzogin Anna von Schlesien 1204-1265* i jej autorem był nieoceniony historyk śląski A. Knoblich. Drugą natomiast jest ta, napisana przez ks. Bochnaka, i z tej to także przyczyny należy ją zauważyć oraz docenić inicjatywę autora, aby i polski czytelnik mógł szerzej zapoznać się z osobą tej feudalnej damy z kręgu piastowskiego dworu we Wrocławiu.

Książd Władysław Bochnak pozostaje znawcą problematyki dziejów kościelnych na Dolnym Śląsku oraz Łużycach i niezwykle entuzjastą parą książęcej, Anny i Henryka, a także propagatorem ich kultu. Propagatorem mającym w perspektywie swych dociekań przyczynienie się do doprowadzenia przez diecezję legnicką do orzeczenia przez Stolicę Apostolską, że zarówno Henryk, jak i Anna, z uwagi na starodawny kult, mogą oficjalnie odbierać cześć należną świętym. To dążenie było dla autora motorem sprawczym powstania książki, zatem na dzieło będziemy patrzeć jak na publikację o charakterze hagiograficzno-popularyzatorskim, gdyż z formalnego punktu widzenia nie mamy do czynienia z opracowaniem powstałym w warsztacie historycznym.

Tak postrzegając książkę należy podnieść przede wszystkim fakt, że w niej znajdziemy przebogaty materiał badawczy, źródłowy i informacyjny do dziejów samej księżnej Anny, jej małżonka, teściów oraz szeroko podane informacje o wydarzeniach z XIII w. zaistniałych na Śląsku i Czechach, a także krainach sąsiednich. Mieszczą się one w ośmiu rozdziałach podzielonych na podrozdziały oraz obszernym aneksie. Dla historyków najważniejszy pozostaje aneks. Tam bowiem otrzymujemy przetłumaczone z łaciny teksty źródłowe (ale też i oryginalne łacińskie ich zapisy). Osobną sprawą pozostają umieszczone także w aneksie fotografie z malarskiej wystawy z kościoła na Legnickim Polu wyobrażające cykle z dziejów władztwa Henryka Pobożnego i jego bohaterskiej śmierci w bitwie legnickiej z Tatarami. Owe cykle są swoistą dokumentacją kultu księcia śląskiego jako obrońcy chrześcijaństwa i męczennika za wiarę. Mają mocny walor poznawczy.

Same zaś rozdziały traktowane indywidualnie sprawiają częstokroć wrażenie przedładowanych informacjami, jakby autor uważał, że niczego nie może pominąć, bo jest tak niezwykle istotne. To zaciemnia obraz a sama koncepcja dzieła sprawia także pewną trudność z uwagi na gąszcz wątków pobocznych. Ponadto niektóre podrozdziały powinny być połączone, np. w rozdziale drugim geneza zaślubin i małżeństwo winny być razem.